



Sygn. akt II KK 380/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Kala

SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Klaudia Binienda

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga

w sprawie **G. S., P. O. i P. R.**

skazanych z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 9 maja 2022 r.,

kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 29 kwietnia 2019 r., sygn. akt II AKa (...)

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 11 stycznia 2018 r., sygn. akt XVIII K (...),

1. uchyla zaskarżony wyrok w odniesieniu do G. S., P. O. i P. R. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. O. - Kancelaria Adwokacka w Ł. oraz adw. E. M. - Kancelaria

Adwokacka w Ł. po 1476 (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) zł, w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji oraz obronę skazanych P. O. i P. R. na rozprawie kasacyjnej przed Sądem Najwyższym, a także na rzecz adw. M. B. - Kancelaria Adwokacka w Ł. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł, w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz G. S..

3. zarządza zwrot P. O. uiszczonej przez niego opłaty od kasacji w kwocie 750 (siedemset pięćdziesiąt) zł.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2018 r. wydanym w sprawie XVIII K (...) Sąd Okręgowy w Ł. uznał

I. P. O., G. S. i P. R. za winnych tego, że

1. w okresie od co najmniej 28 grudnia 2000 r. do 26 września 2002 r. oraz od 23 października 2002 r. do co najmniej 5 marca 2003 r (P. O.), od co najmniej 28 grudnia 2000 r. do co najmniej 30 października 2003 r. oraz w okresie 31 sierpnia 2005 r. do 1 marca 2006 r. (G. S.), od co najmniej 7 maja 2004 r. do co najmniej 16 grudnia 2004 r. (P. R.) brali udział i kierowali zorganizowaną grupą przestępczą, działając wspólnie i w porozumieniu, a także z ustalonymi i nieustalonymi osobami, mającej na celu popełnienie przestępstw opisanych w dyspozycji art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz art. 53 ust. 1 i art. 56 ust. 1 i 3, art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii polegających w szczególności na wytwarzaniu, wprowadzeniu do obrotu i udzielaniu znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci siarczanu amfetaminy, tabletek extazy, środków odurzających w postaci kokainy oraz haszyszu i suszu konopi innej niż włókniste, zwanej potocznie marihuaną, to jest przestępstwa z art. 258 § 1 i 3 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 3 k.k. wymierzył kary pozbawienia wolności: P. O. w wymiarze 3 lat, G. S. w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy oraz P. R. w wymiarze 3 lat.

Nadto uznał:

1. P. O. za winnego tego, że w okresie od co najmniej 28 grudnia 2000 r. do 26 września 2002 r. oraz od 23 października 2002 r. do co najmniej 5 marca 2003 r. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wbrew przepisom ustawy uczestniczył w nielegalnym obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych w postaci siarczanu amfetaminy w ilości co najmniej 295 gram, w ten sposób, że posiadaną substancję psychotropową przekazywał osadzonym m.in. A. K. , M. S. w celu dalszego wprowadzania ich do obrotu na terenie Aresztu Śledczego w Ł., przy czym uczynił sobie z tego stałe źródło dochodu, to jest przestępstwa z art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 43 ust. 3 tejże ustawy w zw. z art. 65 k.k., w zw. z art. 64 § 2 k.k. i w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 100 zł stawka.

II, G. S. uznał za winnego tego, że w okresie od 28 grudnia 2000 r. do 30 października 2003 r. oraz w okresie od dnia 31 sierpnia 2005 r. do dnia 1 marca 2006 r. w Ł., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom ustawy uczestniczył w nielegalnym obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych w postaci siarczanu amfetaminy w ilości co najmniej 236,25 gram, w ten sposób, że posiadaną substancję psychotropową przekazywał osadzonym m.in. A. K., M. S. w celu ich dalszego rozprowadzania, przy czym uczynił sobie z popełnienia tego przestępstwa stałe źródło dochodów - to jest przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485) w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 tejże ustawy w zw. z art. 65 § 1 k.k., w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych

po 100 zł stawka. Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec G. S. przepadek korzyści majątkowej osiągniętej w wyniku popełnienia tego przestępstwa w wysokości 6000 zł.

III. Nadto P. R. uznał za winnego tego, że:

1. w okresie od dnia 7 maja 2004 r. do co najmniej 16 grudnia 2004 r. w Ł., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy uczestniczył w nielegalnym obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych w postaci siarczanu amfetaminy w ilości co najmniej 10 000 gram, środków odurzających w postaci 50 gram kokainy oraz suszu konopi innej niż włókniste, zwanej potocznie marihuaną w ilości 5 000 gram, w ten sposób, że organizował dostarczania substancji psychotropowych i środków odurzających na teren Aresztu Śledczego w Ł. a następnie działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. oraz innymi osobami rozprowadzał je wśród osób pozbawionych wolności, przy czym uczynił z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodów- to jest przestępstwa z art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tj. - Dz.U. 2003, Nr 24, poz.198, ze zm.) w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 43 ust. 3 tejże ustawy w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 400 stawek dziennych po 100 zł stawka. Na podstawie art.45 § 1 k.k. orzekł wobec P. R. przepadek korzyści majątkowej osiągniętej w wyniku popełnienia przestępstwa w wysokości 100 000 zł.

2. w okresie od dnia 7 maja 2004 r do co najmniej 16 grudnia 2004 r. w Ł., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, będąc pozbawionym wolności i przebywając na terenie Aresztu Śledczego w Ł., przy ul. S. udzielił wielokrotnie funkcjonariuszom Służby Więziennej: D. K., W. S., J. C. korzyści majątkowych w łącznej kwocie 28 500 zł, w zamian za naruszenia przepisów prawa, polegających na udzielaniu pomocy we wnoszeniu środków odurzających i substancji psychotropowych oraz na zaniechaniu powiadomienia

właściwych miejscowo organów ścigania o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na nielegalnym posiadaniu substancji psychotropowych i środków odurzających przez osoby pozbawione wolności, jak również umożliwianiu kontaktów pomiędzy osobami pozbawionymi wolności, podczas których to następowało przekazywanie narkotyków- to jest przestępstwa z art. 229 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 229 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. (w brzmieniu do 1 lipca 2015 r) w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył orzeczone kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywny i jako kary łączne orzekł wobec: P. O. - 4 lata pozbawienia wolności, G. S. - 3 lata i 10 miesięcy pozbawienia wolności i wobec P. R. - 7 lat pozbawienia wolności.

Wyrok ten w zakresie dotyczącym P. O., G. S. i P. R. zaskarżyli ich obrońcy.

Obrońca P. O. zaskarżyła wyrok w całości w odniesieniu do tego oskarżonego zarzucając temu orzeczeniu:

I obrazę przepisów postępowania mającą zasadniczy wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, to jest:

- art. 2 § 2 k.p.k. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. polegające na wybiórczej analizie i dowolnej interpretacji zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zaś oparciu zaskarżonego rozstrzygnięcia w zakresie sprawstwa P. O. na pomówieniu ze strony oskarżonego A. K., w sytuacji gdy pomówienie to nie znajduje wystarczającego potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym;

- art. 424 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. wskutek nieuwzględnienia, że lakoniczne i pozbawione merytorycznej treści, a wielokrotnie także wewnętrznie lub obiektywnie (w zetknięciu z innymi dowodami) sprzeczne z ustalonym stanem faktycznym - pomówienie ze strony A. K., nie wskazuje wystarczająco na udział P. O. w przypisanych mu czynach zabronionych;

- art. 4, 5 § 2 oraz 7 k.p.k. wskutek oparcia skazania P. O. na pomówieniach ze strony K. - to jest na dowodzie nie tylko niewiarygodnym - ale w szczególności dotkniętym istotną wadą w postaci postawy procesowej pomawiającego - który odmawiając wyjaśnień w postępowaniu sądowym uniemożliwił zweryfikowanie treści tego pomówienia - co winno powodować szczególną nieufność Sądu w zakresie oceny treści pomówienia zwłaszcza w tych wszystkich jego fragmentach - w których dowód ten ma charakter odosobniony i niepotwierdzony innymi;

- art. 424 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. wskutek nieuwzględnienia istotnych sprzeczności i rozbieżności w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu i tak w odniesieniu do:

czynu przypisanego w pkt I - pominięcie, że z opisu rzekomej grupy przestępczej, przedstawionego przez A. K., nie wynikają żadne okoliczności pozwalające na przyjęcie, iż poziom zorganizowania ewentualnych współsprawców, powiązania, struktura pozioma czy pionowa tych kontaktów, spełnia warunki uznania współsprawców za uczestników zorganizowanej grupy przestępczej, która musi być czymś więcej aniżeli tylko doraźnym porozumieniem osób w celu dokonania przestępstwa, ponadto zaś nawet uznanie, że taka grupa o zorganizowanym charakterze istniała w obrębie postępowania -powoduje, że brak jest jakichkolwiek danych pozwalających na przyjęcie, iż grupą tą kierował P. O.;

czynu przypisanego w pkt II - pominięcie, że skazanie w tym zakresie oparte jest na niekompletnych i niespójnych wyjaśnieniach A. K. – mimo, że w realiach niniejszej sprawy nie tylko nie ujawniono żadnych dowodów na uczestnictwo w obrocie, ale nie ujawniono nawet czym miała być rzekoma substancja dystrybuowana w areszcie śledczym,

skutkiem których to uchybień procesowych był:

II. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, a mający zasadniczy wpływ na jego treść, polegający na uznaniu:

- że P. O. brał udział w przestępnym procederze, w sytuacji, gdy brak jest ku temu wystarczających dowodów, a wyjaśnienia A. K. wystarczającym dowodem

sprawstwa czynów przypisanych nie są,

- że w obrębie zdarzeń inkryminowanych oskarżonym w niniejszej sprawie oskarżeni tworzyli zorganizowaną grupę przestępczą w rozumieniu przepisu art. 258 k.k. - w sytuacji, gdy grupę taką Sąd I instancji utożsamiał z subkulturą grypsujących - sam fakt przynależności do takiej struktury nie czyni jednak z członków takiej społeczności zorganizowanej grupy przestępczej - nawet wtedy gdyby w ramach tej subkultury mieli się oni dopuścić czynów zabronionych.

Obrońca P. R., która zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w zakresie odnoszącym się do tego oskarżonego zarzuciła temu orzeczeniu:

naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 167 k.p.k. poprzez brak podjęcia jakichkolwiek działań mających na celu ustalenie okoliczności istotnych dla sprawy, a podnoszonych przez oskarżonych, m.in.

a) brak ustalenia, czy oskarżeni w niniejszej sprawie funkcjonariusze SW pełnili funkcje wskazane przez oskarżonego A. K. i w jakim zakresie, czy z pełnieniem tych funkcji związane były możliwości o jakich mowa w wyjaśnieniach A. K., pomimo możliwości ponownego przeprowadzenia dowodu z przesłuchania D. L. i A. J.,

b) nie przeprowadzenie dowodu z opinii psychologa, co do cech osobowych i charakterologicznych oskarżonego A. K. i w konsekwencji nie przeprowadzenie żadnego dowodu co do faktycznych zdolności oskarżonego odtwarzania zdarzeń w dużej odległości czasowej od ich wystąpienia, przy uwzględnieniu stopnia przekazywanej wiedzy, zwłaszcza, że w bezpośrednim przesłuchaniu oskarżony ten wskazywał na niepamięć co do zdarzeń mających miejsce w dużo bliższej przeszłości,

- naruszenia przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia: art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie w zakresie P. R. w istocie dowolnej oceny materiału dowodowego, rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego skutkiem czego było dokonanie przez Sąd błędnych

ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, a polegających w szczególności na:

a) bezzasadnym przyjęciu, że P. R. uczestniczył w nielegalnym obrocie środkami odurzającymi i psychotropowymi, działając i kierując zorganizowaną grupą przestępczą, gdy z materiału dowodowego, z wyłączeniem pomówienia A. K. takiej okoliczności nie można wyprowadzić zwłaszcza, że żadne z wymienionych przez Sąd zeznań świadków czy współoskarżonych nie potwierdzają tej okoliczności, ale przede wszystkim, że żadna z osób które miały rzekomo obciążyć P. R. nie była uczestnikiem, bądź bezpośrednim świadkiem takiej czynności.

b) bezzasadnym przyjęciu, że P. R. dopuścił się czynu z art. 229 § 1 i 3 k.k. poprzez wręczenie korzyści majątkowej funkcjonariuszom D. K., J. C., W. S. w zamian za pomoc w obrocie narkotykami na terenie Aresztu Śledczego w Ł. w sytuacji gdy taka okoliczność wskazana przez A. K. nie znalazła żadnego potwierdzenia w innych dowodach, w tym w aktach osobowych w/w funkcjonariuszy, zeznaniach mających uczestniczyć w tych czynnościach innych osób,

c) bezzasadnym przyjęciu, że P. R. kierował zorganizowaną grupą przestępczą o określonej przez Sąd hierarchii w sytuacji gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, nie wynika aby wydawał on komukolwiek polecenia, narzucał ceny czy udzielał zezwolenia na obrót narkotykami na terenie aresztu, a wręcz przeciwnie jedyna konkretna okoliczność ustalona w toku postępowania, co do wyrażenia zgody na obrót nie pochodziła od oskarżonego P. R., a rzekomo od A. K. i A. W.;

2) art. 6 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 i 2a k.p.k., art. 374 § 1 k.p.k. i art. 399 § 2 k.p.k.

- przez nieuwzględnienie wniosku o odroczenie rozprawy i przeprowadzenie rozprawy w dniu 11 grudnia 2015 r. pod nieobecność oskarżonego, który chciał wziąć udział w rozprawie i mieć możliwość udziału przy czynnościach przesłuchania świadków, w tym świadka Z. S. w sytuacji, gdy niestawiennictwo oskarżonego wynikało z pobytu w szpitalu;

- przez zmianę kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu bez

uprzedniego pouczenia oskarżonego o możliwości przerwania rozprawy w celu umożliwienia mu przygotowania się do obrony.

Zarzuciła także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na:

- uznaniu, że P. R., z popełnionych przestępstw uzyskał korzyść majątkową w wysokości 100 000 zł mimo, że z zebranego materiału dowodowego nie wynika taka korzyść nawet przy uwzględnieniu stanu faktycznego ustalonego przez Sąd I instancji i nie uwzględnienia udziału w korzyściach innych osób mających mieć udział w tym procederze;
- przypisaniu P. R. czynów opisanych w skarżonym wyroku, w sytuacji gdy przy prawidłowej ocenie dowodów brak jest wystarczających dowodów potwierdzających jego sprawstwo.

A ponadto zarzuciła rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu.

Obróńca G. S. zaskarżył wyrok w całości w odniesieniu do tego oskarżonego i zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku tj. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 169 § 2 k.p.k. i art. 170 pkt 2, 3 i 4 oraz art. 410 k.p.k., poprzez ich błędne zastosowanie w tym:

- nieoparcie podstawy orzeczenia o całokształt okoliczności ujawnionych w toku postępowania, co w konsekwencji miało wyraz w dowolnej, nie zaś swobodnej ocenie dowodów i doprowadziło do wydania wyroku skazującego mimo niewyjaśnienia wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego G. S.,
- oddalenie wniosków dowodowych obrony zmierzających do wyjaśnienia wątpliwości oraz oceny dowodów oskarżenia przez odmowę wezwania i przesłuchania świadków, zidentyfikowanych przez obronę z imienia i nazwiska oraz okresów przebywania razem z oskarżonym w celach, w okresie objętym zarzutem, które mogło mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 367 § 1 k.p.k. i 401 k.p.k.

polegające na:

- odmowie prawa złożenia przez G. S. wyjaśnień uzupełniających po przesłuchaniu świadków, mimo, iż nie był w stanie on tego uczynić na wcześniejszym terminie rozprawy z uwagi na niezdolność mówienia spowodowaną chorobą oraz
- nieuwzględnieniu wniosku o przerwę w rozprawie z powodu niezdolności do uczestniczenia spowodowanej chorobą – w sytuacji, gdy oskarżony S. pozostając pod zarzutem kierowania zorganizowaną grupą przestępczą miał prawo do uczestniczenia w zeznaniach innych członków grupy i świadków oraz odnoszenia się do treści ich zeznań.

Apelacje wniesione przez obrońców wskazanych oskarżonych oraz pozostałych 26 rozpoznał Sąd Apelacyjny w (...) w dniu 16 kwietnia 2019 r. Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2019 r, sygn. akt II A Ka (...) zmienił zaskarżony wyrok co do P. R. w ten sposób, że przyjął, że wartość korzyści majątkowej uzyskanej przez niego i przypisanej mu w pkt 8 wyroku wyniosła 28 000 zł, w pozostałej części odnośnie P. R., P. O. i G. S. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Ten wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyli kasacjami obrońcy P. O., P. R. i G. S..

Obrońca P. O. zarzuciła temu orzeczeniu rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na jego treść w postaci obrazy art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 oraz art. 433 § 1 i 2 k.p.k. wskutek pozornej, chybionej i niepełnej kontroli odwoławczej wyroku Sądu I instancji dokonanej przez Sąd Apelacyjny – poprzez jedynie powierzchowne odniesienie się do sformułowanych w apelacji obrońców zarzutów, polegające m.in. na:

1. dowolnym i nie znajdującym odzwierciedlenia w materiale dowodowym ujawnionym w toku rozprawy głównej ustaleniu, że P. O. działał w zorganizowanej grupie przestępczej i grupą tą kierował - w sytuacji, gdy brak jest w sprawie potwierdzenia istnienia przesłanek koniecznych dla stwierdzenia działania zorganizowanej grupy przestępczej zwłaszcza, że działanie takiej zorganizowanej grupy przestępczej Sąd wywodzi i utożsamia

z istnieniem na terenie aresztu śledczego subkultury grypsującej;

2. nie uprawnionemu przydaniu waloru pełnej wiarygodności wyjaśnieniom A. K., które będąc w wielu wypadkach jedyną podstawą skazania, jako dowód o charakterze pomówienia winien być potwierdzony innymi dowodami – a są w sprawie dowodem odosobnionym i to dotkniętym szeregiem wad w postaci wewnętrznej sprzeczności, a to:

- nie wyjaśnia dlaczego przypisany P. O. okres kierowania zorganizowaną grupą przestępczą pokrywa się z okresem kierowania tą samą grupą przestępczą przez G. S.. Na czym w związku z tym miała polegać kierownicza rola O., a na czym S.;

- skąd K. wie, że grupa ta działała od grudnia 2000 r. i kierował nią O. skoro po raz pierwszy nazwisko O. pojawia się w wyjaśnieniach K. w związku z informacją, że od 15 lutego 2002 r. zaczął on nabywać narkotyki od F. – jak twierdzi za zgodą O.;

- z jakiego powodu K. został członkiem zorganizowanej grupy przestępczej od 1-ego dnia swojego pobytu w AŚ (mimo, że był to jego pierwszy pobyt w więzieniu, a nie znał wcześniej O.);

c) dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień P. O. ograniczonej do lakonicznego stwierdzenia, że wyjaśnienia te to wyłącznie linia obrony skazanego;

d) obrazę art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 i 2 k.p.k. poprzez nie odniesienie się w żaden sposób do podniesionych w apelacji i piśmie uzupełniającym apelację zarzutów obrazy prawa procesowego w zakresie czynów przypisanych P. O. tak w zakresie:

- nie przystawania do siebie okresów udziału osób – określonych w wyroku Sądu I instancji – co do których skazany ma przypisane działanie wspólnie i w porozumieniu, a których pobyt w AŚ w wielu wypadkach rozmija się z pobytem tam O.;

- zarzutów naruszenia prawa procesowego wyrażających się w ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niekompletnego materiału

dowodowego, które to zarzuty szczegółowo zostały opisane zwłaszcza w piśmie procesowym złożonym w uzupełnieniu apelacji.

Obrońca G. S. zarzucił wyrokowi Sądu odwoławczego:

rażące naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść tego wyroku tj. naruszenie przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez powierzchowną, chybioną i niepełną kontrolę odwoławczą dokonaną na skutek pominięcia w rozważaniach Sądu II instancji podniesionych w apelacji zarzutów w tym

- zarzutu naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku tj. art. 169 § 2 i art. 170 pkt 2, 3 i 4 oraz art. 410 k.p.k., polegającego na:

- nie oparciu podstawy orzeczenia o całokształt okoliczności ujawnionych w toku postępowania, co w konsekwencji miało wyraz w dowolnej, nie zaś swobodnej ocenie dowodów i doprowadziło do wydania wyroku skazującego mimo niewyjaśnienia wątpliwości co do sprawstwa G. S.;

- oddaleniu wniosków dowodowych obrony zmierzających do wyjaśnienia wątpliwości oraz oceny dowodów oskarżenia, przez odmowę wezwania i przesłuchania świadków, zidentyfikowanych przez obronę z imienia i nazwiska oraz okresów przebywania razem z oskarżonym, w celach, w okresie objętym zarzutem;

- zarzutu naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść wyroku tj. art. 367 § 1 k.p.k. i art. 401 k.p.k. polegające na:

- odmowie prawa złożenia przez G. S. wyjaśnień uzupełniających po przesłuchaniu świadków mimo, iż nie był on w stanie tego uczynić na wcześniejszym terminie rozprawy z uwagi na niezdolność mówienia wywołaną chorobą gardła;

- nieuwzględnieniu wniosku o przerwę w rozprawie z powodu niezdolności do uczestnictwa z powodu niezdolności do uczestniczenia spowodowanej chorobą – w sytuacji, gdy oskarżony S. pozostając pod zarzutem kierowania zorganizowaną grupą przestępczą miał prawo do uczestniczenia w zeznaniach innych członków grupy i świadków oraz odnoszenia się do treści ich zeznań.

Natomiast obrońca P. R. zarzuciła wyrokowi Sądu Apelacyjnego rażące naruszenie prawa, które miało wpływ na jego treść, a przejawiające się w:

1. rażącym naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierzetelne rozpatrzenie zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia art. 193 § 1 k.p.k. i oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa, z naruszeniem art. 170 § 1 k.p.k., który po badaniu przeprowadzonym u A. K. miał się wypowiedzieć, zgodnie z wiedzą specjalistyczną, czy posiada on cechy intelektualne, osobowościowe, w szczególności co do możliwości zapamiętywania, które pozwalały mu na zrelacjonowanie na takim poziomie dokładności danych jak w postępowaniu przygotowawczym, a zatem w okresie 4 – 10 lat od zdarzenia uwzględniając indywidualne jego predyspozycje, co miałyby wpływ na przypisanie oskarżonemu zarzucanych mu czynów w przyjętym kształcie, zwłaszcza, że ilość narkotyków, przebieg transakcji, przekazywane funkcjonariuszom kwoty, transakcje związane z udziałem funkcjonariuszy SW przypisane oskarżonemu zostały ustalone tylko i wyłącznie w oparciu o wyjaśnienia tego oskarżonego;
2. rażącym naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nierozpatrzeniu zarzutów i nie odniesienie się do zarzutu apelacji obrońcy dotyczącego naruszenia art. 167 k.p.k. w zakresie braku ustalenia funkcji jakie pełnili oskarżeni i obecnie skazani funkcjonariusze SW, a wskazane w wyjaśnieniach A. K. i w efekcie przyjęcie bez weryfikacji za Sądem I instancji sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów z art. 229 k.k.;
3. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nierzetelnym, a wręcz stanowiącym wyraz powierzchownego zapoznania się Sądu Apelacyjnego z materiałem dowodowym sprawy, błędne odniesienie się do zarzutu naruszenia art. 6 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 i 2a k.p.k., art. 374 § 1 i art. 399 § 2 k.p.k., który to wg apelującego polegał na nieuwzględnieniu wniosku o odroczenie rozprawy i przeprowadzenie rozprawy w dniu 11 grudnia 2015 r. pod nieobecność oskarżonego P. R. z uwagi na pobyt w

szpitalu, czemu Sąd Apelacyjny dał wyraz uznając, że "analiza akt sprawy nie potwierdza także zastrzeżeń co do prawidłowości prowadzonego postępowania", co stoi w sprzeczności z treścią protokołu z tego dnia (a nie jedynie jego fragmentu z początku rozprawy, w którym pojawił się błąd), co ma wpływ zarówno na nierozpoznanie zarzutu jako takiego, jak i rzetelność kontroli wyroku sądu I instancji;

4. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nie odniesieniu się przez Sąd Apelacyjny do zarzutu naruszenia art. 6 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 i 2a k.p.k., art. 374 § 1 k.p.k. i art. 399 § 2 k.p.k, w zakresie naruszenia prawa do obrony oskarżonego poprzez dokonanie zmiany kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu bez uprzedniego pouczenia oskarżonego o możliwości przerwania rozprawy w celu umożliwienia mu przygotowania się do obrony;
5. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. , art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. polegającym na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i doświadczenia życiowego polegającej na przypisaniu kierowniczej roli P. R., istnienia zorganizowanej grupy przestępczej, wykorzystywaniu w tym procesie funkcjonariuszy SW i wręczeniu im określonych korzyści majątkowych w oparciu o dowód z pomówienia, który został poparty przez dowody osobowe, których wiedza pochodzi od pomawiającego, przy jednoczesnym braku obiektywnych dowodów nieosobowych, które potwierdzałyby choćby część okoliczności, o których mowa w wyjaśnieniach A. K. i potwierdzałyby cechy indywidualne oskarżonego predysponujące go do możliwości opisaną sytuację z 4 do 10 lat z taką dokładnością, jak w kwestionowanych wyjaśnieniach, co miało bezpośredni wpływ na przypisanie oskarżonemu zarzucanych mu czynów, a także istnieniu grupy dowodów, jak choćby władz AŚ , czy świadka G., którzy wskazują, że skala procederu opisanego przez K. nie znajduje potwierdzenia w wykonywanych przez nich czynnościach.

Autorzy tych kasacji wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania. Nadto

obrońca G. S. wniósł (ewentualnie) o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie tego skazanego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

W pisemnych odpowiedziach na kasację prokurator wniósł o oddalenie kasacji, tej wniesionej na rzecz P. R. jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obrońców P. O., G. S. i P. R. okazały się zasadna w zakresie podnoszonych w nich zarzutów rażącego naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów regulujących sposób przeprowadzania kontroli odwoławczej, to jest art. 433 § 3 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., przy rozpoznaniu wniesionych na rzecz tych oskarżonych apelacji.

Poza sporem jest, iż przepis art. 433 § 2 k.p.k. zobowiązuje sąd odwoławczy – jako sąd głównie kontrolujący, sprawdzający przede wszystkim prawidłowość orzeczenia sądu I instancji - do rozważenia wszystkich zarzutów zawartych w środku odwoławczym, zaś art. 457 § 3 k.p.k. nakłada na ten sąd obowiązek wskazania w uzasadnieniu wyroku, dlaczego zarzuty apelacji uznał za niezasadne, albo za słuszne. Do obrazu tych przepisów dochodzi zarówno wtedy, gdy sąd pomija zupełnie w swoich rozważaniach niektóre zarzuty zawarte w środku odwoławczym, jak i wówczas, gdy niektóre z tych zarzutów analizuje w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny. Ów wymóg rzetelności, w aspekcie wskazanej w art. 457 § 3 k.p.k. powinności, sprawia, że sąd odwoławczy nie może poprzestać na ogólnikowych, schematycznych stwierdzeniach, ale powinien wykazać- przywołując konkretne argumenty sformułowane w związku z treścią owych zarzutów i mające umocowanie w okolicznościach (normatywnych, czy faktycznych) danej sprawy, czy oceniany zarzut środka odwoławczego jest trafny, czy też jest bezzasadny. Brak realizacji tych obowiązków implikuje uprawnione przekonanie o tym, że kontrola instancyjna orzeczenia sądu *meriti* została przeprowadzona li tylko formalnie, bo w tak dalece wadliwy sposób, iż nie można uznać by była rzeczywista, a jedynie pozorna. Należy podzielić zaprezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego przekonanie, że: „Sąd odwoławczy, nawet w wypadku podzielenia ustaleń i

oceny dowodów dokonanych przez sąd I instancji, jest zobligowany do odniesienia się do zarzutów zawartych w apelacji w sposób pełny i rzeczowy, wskazujący dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne, przy czym zaprezentowane stanowisko nie może ograniczać się do lakonicznych stwierdzeń, pozbawionych dokładnej analizy i oceny przesłanek, na których zostało oparte” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2000 r., III KKN 225/98). Uchybienia przepisom art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. stanowią rażące naruszenie prawa, które mogło mieć wpływ na treść wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji, w szczególności wówczas, gdy treść uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego uniemożliwia zapoznanie się przez stronę z rozumowaniem, jakie przywiodło ten sąd do określonej treści rozstrzygnięcia. Jeśli bowiem z uzasadnienia (dokumentującego wszak wyniki narady nad wyrokiem) nie wynika, że zarzut apelacji był przedmiotem rozważań sądu, to nie można wykluczyć iż pozostał on poza zakresem rozpoznania. Ten rodzaj naruszenia przepisów art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. ma charakter rażący w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 6 lipca 2006 r., WK 9/06; 24 listopada 2005 r., IV KKK 307/05; 27 sierpnia 2008 r., IV KK 64/08). Pamiętać też trzeba przy tym i o tym, że właściwe zrealizowanie obowiązków określonych w art. 457 § 3 k.p.k. świadczy o zachowaniu standardu rzetelnego procesu odwoławczego. Wynikający z treści art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności standard rzetelnego procesu dotyczy także postępowania odwoławczego, a jednym z jego wyznaczników jest wyraźne wskazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy rozstrzygnięcia, a więc także odniesienie się do argumentacji stron, które jej gwarantuje możliwość stwierdzenia rzeczywistego prawa do apelacji.

Tymczasem zestawiając treść zarzutów apelacji i ich uzasadnień, wniesionych przez obrońców na rzecz oskarżonych P. O., G. S. i P.R. z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego oczywisty się staje wniosek o tym, iż Sąd ten owych przywołanych obowiązków sądu odwoławczego nie zrealizował i to, co do niektórych zarzutów owych apelacji, w sposób rażący. Tym samym pozbawił Sąd kasacyjny możliwości odparcia jako

bezzasadnych zarzutów wszystkich rozpoznawanych kasacji i to także i wtedy, gdy (po dokonanej analizie materiału dowodowego sprawy i podejmowanych w toku procesu toczącego się przed Sądem Okręgowym czynności procesowych) co najmniej część tych zarzutów apelacji jawi się jako pozbawiona racji. Kasacja nie może bowiem – jako nadzwyczajny środek odwoławczy przysługujący od prawomocnych orzeczeń- inicjować kolejnej kontroli instancyjnej i powielać tą już przeprowadzoną, a taką funkcję musiałby zrealizować Sąd Najwyższy chcąc odeprzeć owe zarzuty rozpoznawanych kasacji.

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego jest wprawdzie obszerne (liczy 110 stron), niemniej jednak aż prawie 94 z nich to tzw. część historyczna stanowiąca przytoczenie treści wyroku Sądu Okręgowego oraz treści zarzutów rozpoznawanych apelacji. Te zaś były wniesione na rzecz 29 oskarżonych. Stąd w istocie rozważania Sądu odwoławczego dotyczące tych wszystkich apelacji zostały poczynione na 16 stronach, przy czym w zakresie, który można uznać za odnoszący się także i do oskarżonych, których dotyczą rozpoznawane kasacje - na 12 stronach. Co może nie byłoby godne podkreślenia, gdyby zawierały one stwierdzenia odnoszące się do wszystkich zarzutów owych apelacji i w sposób wymagany wyjaśniały przesłanki ich oceny. Tak jednak ewidentnie nie jest, czego dowodzą zapisy uzasadnienia. Na jego stronach od 94 do 97 zawarte są ogólne stwierdzenia dotyczące zasady swobodnej oceny dowodów, przepisów art. 410 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., niemożliwości jednoczesnego stawiania zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. istoty zakazu in dubio pro reo wyrażonego w art. 5 § 2 k.p.k., warunków pozostawiania pod ochroną art. 7 k.p.k. przekonania sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych. Następnie od połowy strony 97 Sąd odwoławczy odnosząc się zbiorczo do zarzutów zawartych w 24 apelacjach obrońców dotyczących „wiarygodności głównego świadka oskarżenia A. K. (s.97- tak go określając, jakkolwiek był on w sprawie współoskarżonym), ograniczył się do bardzo ogólnych kwestii, stanowiących w istocie powielenie (w skróconej formule) przytoczonej przez Sąd I instancji argumentacji. Nie zawierają te rozważania konkretnego odniesienia się do treści zarzutów z pkt I ppkt 2 i 4 oraz II apelacji obrońcy P. O. oraz też zaprezentowanych w związku z tymi

zarzutami w uzasadnieniu tej skargi. Następnie na niepełnej stronie (zob. s. 104 – 105) Sąd Apelacyjny odniósł się do „apelacji G. S. i A. W.”, przy czym zapisy tam ujęte nie można (tak z uwagi na ich ogólnikowość, jak i kompletny brak odniesienia do konkretnych (pięciu) zarzutów - i ich uzasadnienia- apelacji wywiedzionej na rzecz G. S.) potraktować jako czyniące zadość wspomnianym wymogom rzetelnej kontroli odwoławczej wskazanych w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., które Sąd ten miał obowiązek wypełnić. Co znamienne, owe zapisy uzasadnienia ani słowem nie odnoszą się do ostatnich dwóch zarzutów apelacji obrońcy G. S. i tym samym nie rozważają słuszności zawartych w nich twierdzeń w kontekście treści protokołów z rozprawy głównej przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy w dniach: 17 lipca 2014 r.(k.5702), 30 maja 2017 r (k.9952)., 8 i 15 grudnia 2017 r.(k.10596), a także treści pism G. S. z dnia 19 lipca 2016 r. oraz z dnia 9 listopada 2017 r. w których to wnioskował o zaniechanie doprowadzenia go na rozprawę. Natomiast ocenę zarzutu trzeciego tej apelacji (kwestionującego zasadność oddalenia złożonych wniosków dowodowych przez obrońcę oskarżonego) Sąd odwoławczy ograniczył do stwierdzenia, iż „Skoro sąd okręgowy – co wynika z pisemnych motywów wyroku – poczynił ustalenia pozwalające na jednoznaczne rozstrzygnięcie kwestii sprawstwa oskarżonego oddalenie wnioskowanych dowodów nie może być traktowane jako podstawa do zmiany zaskarżonego wyroku” (s.105), nie odnosząc się przez to w ogóle do istoty i intencji tego zarzutu określonych w uzasadnieniu tej apelacji. Wprawdzie Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 14 grudnia 2018 r. oddalił zawarte w apelacji obrońcy P. R. wnioski dowodowe, niemniej jednak nie zwalniało to jeszcze tego Sądu od rozważenia trafności podniesionych w tej apelacji zarzutów dotyczących zaniechania podjęcia przez Sąd I instancji działań dowodowych mających na celu ustalenie okoliczności istotnych dla sprawy (zarzut pierwszy ppkt a i b). Kolejna strona zawiera rozważania dotyczące apelacji wniesionej na rzecz P. R.. Są one zawarte na niewiele ponad jednej stronie. Ich analiza świadczy o tym, że Sąd Apelacyjny zaprezentował tam wyłącznie bardzo ogólne rozważania i nie odnoszące się wprost i rzeczowo do żadnego z 10 zarzutów tej apelacji. Tym samym – w istocie – żadnego z tych zarzutów Sąd ten nie rozważył w sposób prawidłowy,

poprzestając zaledwie na bardzo lakonicznych i niekonkretnych konkluzjach. Nie można zatem w tej sytuacji uznać, że rozpoznając tę apelację Sąd Apelacyjny wypełnił obowiązki wynikłe z treści (wielokrotnie już przywołanych) art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., co więcej, skala tych uchybień i ich oczywisty rażący charakter determinują wręcz ocenę o braku postaw do oddalenia – podnoszącej takie zarzuty - wniesionej przez obrońcę P. R. kasacji, a tym samym i zaaprobowania tak przeprowadzonej kontroli instancyjnej. Wymowne jest przy tym i to, że Sąd odwoławczy rozpoznając ten konkretny zarzut odnoszący się do zdarzeń faktycznych i procesowych zaistniałych na rozprawie w dniu 11 grudnia 2015 r. (k. 8234 i złożonych wówczas przez Z. S. zeznań) nie dokonał szczegółowej analizy zapisów protokołu z tej rozprawy. Poprzestał bowiem tylko na stwierdzeniu, że „analiza akt sprawy nie potwierdziła także zastrzeżeń co do prawidłowości prowadzenia przez Sąd Okręgowy rozprawy pod nieobecność oskarżonego”. Zdanie to (z pewnością nawet nie precyzujące zarzutu tej apelacji, którego dotyczy) jest na tyle ogólne i niekonkretne (co samo w sobie dowodzi jakości tej prezentowanej w uzasadnieniu motywacji), że zostało skrajnie odmiennie zinterpretowane przez uczestników postępowania. Obrońca oskarżonego dopatrzyła się w nim wręcz „dowodu” na nierzetelne zapoznanie się przez Sąd z materiałem dowodowym sprawy, w tym treścią owego protokołu z rozprawy zawierającego na wstępie błędny zapis o rzekomym stawiennictwie wówczas na rozprawie P. R., prokurator zaś w odpowiedzi na kasację uznał to stwierdzenie odwoławczego Sądu za przesłankę świadczącą o poprawnym skontrolowaniu przez ten Sąd ówczesnej sytuacji procesowej z punktu widzenia 374 § 1 k.p.k.

W związku z zarzutem podniesionym w kasacji obrońcy P. O. wystarczy tylko zauważyć, że pismo tego oskarżonego nazwane „apelacją” nie może wywołać żadnych skutków w zakresie zgłoszonych w nim zarzutów pod adresem orzeczenia Sądu I instancji, pismo takie może być natomiast ujawnione w oparciu o przepis art. 453 § 2 k.p.k. w zw. z art. 394 k.p.k., jako zawierające wyjaśnienia, wnioski i oświadczenia stron (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2013 r., II KK 324/13; wyrok Sądu

Najwyższego z 30 października 2014 r., II KK 88/14), co też Sąd Apelacyjny uczynił.

Te stwierdzone, a podniesione w rozpoznawanych kasacjach rażące uchybienia w zakresie przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny kontroli instancyjnej w związku z zarzutami podniesionymi w apelacjach obrońców oskarżonych P. O., G. S. i P. R., nie można obecnie w sposób kategoryczny (wobec treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku) uznać za pozbawione możliwości istotnego wpływu na treść tegoż wyroku. Stąd koniecznym było uwzględnienie owych kasacji, jako podnoszące trafne - w świetle wymogów z art. 523 § 1 k.p.k. - zarzuty. Konsekwencją tej oceny było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W jego toku Sąd ten mając na uwadze powyższe wnioski i spostrzeżenia dokona na nowo kontroli instancyjnej wyroku Sądu Okręgowego rzetelnie rozważając – w myśl wymogom art. 433 § 2 k.p.k. – wszystkie podniesione w apelacjach obrońców P. O., G. S. i P. R. zarzuty. W razie potrzeby Sąd ten sporządzi uzasadnienie zapadłego w następstwie tej kontroli orzeczenia w sposób w pełni respektujący treść art. 457 § 3 k.p.k.

Z tych to względów orzeczono jak wyżej.